

Sygnatura akt II Ca 1034/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Buła
Sędziowie:	SO Beata Tabaka SO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)

Protokolant: protokolant sądowy E. H.

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w P.

przeciwko J. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie

z dnia 12 lutego 2015 r., sygnatura akt I C 1184/14/S

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę(...) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 sierpnia 2015 r.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie w punkcie I. uznał za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w P. umowę darowizny zawartą pomiędzy P. C. a pozwaną J. C. w formie aktu notarialnego sporządzonego w dniu 2 listopada 2011 roku (Repertorium A numer (...)), na mocy której pozwana J. C. nabyła od P. C. własność nieruchomości składającej się z działek nr (...) stanowiących grunty orne i użytki rolne zabudowane w D. gmina D. powiat (...) o łącznej powierzchni (...) dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...), w celu zaspokojenia wierzytelności wynikających z: 1. prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy (...) – Stare Miasto w P. – sygn. akt IX Gnc 2310/11 w kwocie (...)zł wraz z ustawowymi

odsetkami, które Sąd R. szczegółowo przytoczył, wraz z kosztami postępowania w wysokości (...); 2. prawomocnego postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. W. M. z dnia 25 lutego 2012 roku – sygn. akt KM (...) – o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi P. C. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji w wysokości (...) zł oraz (...) zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym; 3. prawomocnego postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Ł. M. G. z dnia 17 czerwca 2014 roku – sygn. akt KM (...) – o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi P. C. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji w wysokości (...) zł oraz (...) zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym. W punkcie II. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej J. C. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w P. kwotę (...) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy uznał za bezsporne następujące okoliczności faktyczne. P. C. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U (...). Przeciwko P. C. prowadzone było wiele postępowań egzekucyjnych, które zakończyły się bezskutecznie.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny. W latach 2008 – 2009 P. C. pozostawał w kontaktach handlowych z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką komandytową w P.. P. C. utracił płynność finansową w ostatnim roku prowadzonej działalności. Nakazem zapłaty z dnia 26 maja 2011 roku wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy P.– Stare Miasto w P. zasądził od P. C. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w P. kwotę (...) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od szczegółowo wskazanych kwot oraz kwotę (...) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w P. w oparciu o przedmiotowy nakaz zapłaty zaopatrzonej w klauzulę wykonalności zwróciła się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w (...) z wnioskiem o wszczęcie egzekucji celem wyegzekwowania zasądzonych należności. Komornik Sądowy w dniu 8 października 2011 roku wszczął postępowanie egzekucyjne. Postanowieniem z dnia 25 lutego 2012 roku Komornik Sądowy umorzył przedmiotowe postępowanie egzekucyjne o sygn. KM(...)wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Ponadto ustalił koszty postępowania egzekucyjnego w kwocie (...) złotych i obciążył nimi dłużnika oraz przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym w kwocie (...) złotych. Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2014 roku Komornik Sądowy Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Ł. M. G. umorzył postępowanie egzekucyjne o sygn. KM (...)z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowa w P. przeciwko P. C. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Ponadto ustalił koszty postępowania egzekucyjnego w kwocie (...) złotych i obciążył nimi dłużnika oraz przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym w kwocie (...) złotych. Pozwana J. C. pozostaje w związku małżeńskim z P. C.. Małżonkowie nie mieszkają razem od 2004 roku. W dniu 9 grudnia 2009 roku małżonkowie P. C. i J. C. zawarli umowę w formie aktu notarialnego (Repertorium A numer (...)), na mocy której całkowicie wyłączyli wspólność ustawową majątkową małżeńską. W 2011 roku pozwana dochodziła od męża przed sądem alimentów na dwójkę małoletnich dzieci. Sprawa zakończyła się ugodą, mocą której P. C. zobowiązał się uiszczać alimenty w wysokości (...) złotych. P. C. nie regulował alimentów i pozwana wszczęła egzekucję. W dniu 2 listopada 2011 roku P. C. zawarł z pozwaną J. C. umowę darowizny w formie aktu notarialnego (Repertorium A numer (...)), na mocy której pozwana J. C. nabyła od P. C. własność nieruchomości składającej się z działek nr (...) stanowiących grunty orne i użytki rolne zabudowane w D. gmina D. powiat (...) o łącznej powierzchni (...) m², dla której Sąd Rejonowy w S. prowadził księgę wieczystą nr (...). P. C. jest alkoholikiem i narkomanem uzależnionym od amfetaminy oraz marihuany.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań pozwanej J. C., zeznań świadka P. C., dowodów z dokumentów prywatnych, dokumentów urzędowych zawartych w aktach spraw KM (...) i KM (...). Ponadto Sąd I instancji obdarzył przysięgą wiarygodności zeznania pozwanej i świadka w zakresie stosunków majątkowych pomiędzy nimi. Ich depozycje w tym zakresie są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają, a ponadto znajdują potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym, zwłaszcza w dowodach z dokumentów. W pozostałym zakresie tj. ustalenia czy dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i czy pozwana o tym wiedziała Sąd Rejonowy odmówił przysięgi wiarygodności zeznaniom świadka i pozwanej, bowiem które nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym. Dłużnik miał świadomość,

iż przeciwko niemu toczą się postępowania egzekucyjne z wniosków wierzycieli wobec których nie wywiązuje się z zobowiązań finansowych, zeznał bowiem, iż komornik kontaktował się z nim w 2010 lub 2011 roku w celu egzekucji alimentów. Wówczas dowiedział się że ma kilka spraw u komornika. Pozwana miała świadomość, iż P. C. utracił płynność finansową, sama bowiem miała problemy z wyegzekwowaniem alimentów na dzieci. Ponadto P. C. zeznał, iż pożyczał od żony pieniądze. Sąd Rejonowy dał wiarę dowodom z dokumentów urzędowych albowiem treści w nich zawarte nie budziły zastrzeżeń i wątpliwości stron, nie ujawniły się też takie okoliczności, które należałoby brać pod uwagę z urzędu, a które podważałyby wiarygodność tej kategorii dowodu i godziły w ich moc dowodową od strony materialnej czy formalnej. Dokument urzędowy stanowił zatem dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c.). Sąd I instancji dał wiarę dowodom z dokumentów prywatnych, albowiem nie budzą one zastrzeżeń co do prawdziwości jak i autentyczności, a żadna ze stron ich nie podważała. Dokumenty te są miarodajne dla ustaleń faktycznych. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął dowód z przesłuchania strony powodowej wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawę w dniu 12 lutego 2015 roku. Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe pozwanej o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków D. J., E. K., T. K., opinii biegłego sądowego oraz dowodu z dokumentacji medycznej P. C. jako okoliczności nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo wytoczone przez stronę powodową zasługuje na uwzględnienie, powołał przy tym art. 527 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie zostały spełnione przesłanki z ww. przepisu, tj. pokrzywdzenie wierzycieli, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wiedza lub możliwość - przy zachowaniu należytej staranności - dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Przepis art. 527 § 2 k.c. wiąże pokrzywdzenie wierzycieli z rzeczywistą niewypłacalnością dłużnika na skutek dokonania przez niego czynności prawnej lub z jego niewypłacalnością w stopniu wyższym niż był przed dokonaniem czynności. Niewątpliwie przesłanka ta została wykazana w trakcie niniejszego procesu. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego w momencie zawierania umowy darowizny z pozwaną dłużnik P. C. miał spore długi i toczyły się przeciwko niemu postępowania egzekucyjne z wniosku strony powodowej. Pomiedzy jego niewypłacalnością a podjęciem czynności zachodzi związek przyczynowy, co również wykazało postępowanie dowodowe. Z uwagi na nieodpłatny charakter czynności Sąd zastosował art. 528 k.c. Podstawa przysporzenia na rzecz pozwanej była umowa darowizny. Zgodnie z uregulowaniem art. 528 k.c. okoliczność, że osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie skutkuje, iż irrelevantnym jest dla skuteczności skargi paulińskiej czy osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, a wierzyciel nie musi tego wykazywać. W konsekwencji okoliczności dotyczące ewentualnej złej wiary leżące po stronie nabywcy jako irrelevantne nie wymagały udowodnienia. Reasumując uznać należało, iż w niniejszej sprawie umowa darowizny została zawarta z pokrzywdzeniem wierzycieli, a pozwana będąca żoną dłużnika uzyskała korzyść majątkową w postaci własność nieruchomości. Nadto w ocenie Sądu stosunek bliskości występujący pomiędzy pozwaną a dłużnikiem uzasadniał skorzystanie z domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c. i domniemanie to nie zostało obalone. O kosztach zasądzonych na rzecz strony powodowej Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wzroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 528 k.p.c. poprzez bezzasadne zastosowanie wskazanego przepisu i przyjęcie, że uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie;
2. naruszenie art. 527 § 3 k.p.c. poprzez bezzasadne zastosowanie wskazanego przepisu i przyjęcie, że pozostaje w bliskim stosunku z P. C.;
3. naruszenie art. 527 § 2 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że przesłanki wskazanego przepisu zostały spełnione i czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela;

4. naruszenie art. 527 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, a nadto, że wiedziała lub mogła się dowiedzieć o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela;

5. naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód wykazał pokrzywdzenie wierzyciela i wiedzę lub możliwość dowiedzenia się o pokrzywdzeniu wierzyciela pozwaną jako osobę trzecią;

6. niepoczynienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń w zakresie: niemajątkowych relacji między pozwaną a P. C., okoliczności towarzyszących zawarciu umowy darowizny, stanu świadomości pozwanej co do: sytuacji majątkowej P. C., kontaktów handlowych P. C. z powodem i długów P. C. względem powoda, mimo że dowody w postaci niekwestionowanych przez stronę przeciwną zeznań świadka P. C. i pozwanej dostarczały informacji umożliwiających poczynienie ustaleń we wskazanym zakresie;

7. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, przejawiające się w ustaleniu, że pozwana otrzymała korzyść majątkową bezpłatnie, że P. C. pozostaje z pozwaną w bliskich stosunkach, że powód został pokrzywdzony w wyniku przeniesienia na pozwaną własności nieruchomości, że P. C. współpracował z powodem w latach 2008-2009;

8. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne uznanie zeznań pozwanej i P. C. za częściowo niewiarygodne.

W tym stanie rzeczy wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że P. C. nie jest osobą bliską dla pozwanej. Mimo, że strona powodowa nie kwestionowała zeznań pozwanej ani P. C. i brak było dowodów wskazujących na to, że są one niewiarygodne Sąd przyjął, że P. C. pozostaje z pozwaną w bliskich stosunkach i bezzasadnie zastosował domniemanie z art. 527. W ocenie pozwanej brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu z którego wynikałyby wnioski odmienne od tych, jakie wynikają z zeznań pozwanej i P. C.. Mimo uznania zeznań pozwanej i P. C. za niewiarygodne we wskazanym wyżej zakresie Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych odmiennych niż wynikające z tych zeznań. Oceniając wartość poszczególnych dowodów Sąd zaznaczył, że daje wiarę zeznaniom pozwanej i P. C. w zakresie łączących ich stosunków majątkowych, a nie daje wiary w zakresie ustalenia, czy dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i czy pozwana o tym wiedziała. Tymczasem zeznania zarówno P. C. jak i pozwanej dotyczyły również innych, istotnych dla sprawy zagadnień, a tym - ich relacji niemajątkowych. W zakresie ustalenia tych relacji Sąd nie dokonał w ogóle oceny zeznań. Nadto Sąd winien ustalić, że w wyniku przeniesienia własności nieruchomości nie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela. Gdyby nie doszło do przeniesienia własności nieruchomości i komornik egzekwowałaby od P. C. alimenty dla dzieci w kwocie (...)zł miesięcznie, to wartość działki (znana powodowi z treści aktu notarialnego i nie kwestionowana przez powoda) odpowiadałaby należnościom alimentacyjnym za niepełne (...) miesiące. Zgodnie z art. 1025 § 1 pkt 2 k.p.c. należności alimentacyjne zaspokajane są w postępowaniu egzekucyjnym w pierwszej kolejności. Tym samym, nawet gdyby P. C. pozostawał właścicielem nieruchomości, powód nie zostałby z niej zaspokojony. W zakresie ustalenia okresu współpracy P. C. z powodem Sąd oparł się na zeznaniach P. C., który jest osobą uzależnioną, a skutki zmian wywołanych uzależnieniem przejawiają się m.in. w notorycznych pomyłkach co do dat i chronologii wydarzeń. Współpraca świadka z powodem miała miejsce w latach 2008-2009, tymczasem treść nakazów zapłaty i zasądzone odsetki liczone są najwcześniej od 4 maja 2010 roku, wskazują że współpraca ta miała miejsce w 2010 roku. Skoro brak było podstaw do zastosowania domniemań z art. 527 § 3 i art. 528 k.c. wierzyciel winien wykazać, że pozwana wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o pokrzywdzeniu wierzyciela. Okoliczność ta nie została przez powoda wykazana.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu, powołując liczne orzeczenia Sądu Najwyższego wskazano, że zarzuty apelacji są bezzasadne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Także oparte na nich rozważania natury prawnej zasługują na pełną aprobatę. Sąd Okręgowy uważa zarazem, że szczegółowe ich tutaj powtórne przytaczanie byłoby niecelowe.

Nie można było zgodzić się z zarzutem obrazy art. 233 § 1 k.p.c.. Przepis ten stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten jest podstawą teorii swobodnej oceny dowodów, która, aby móc być za taką uznana, w przeciwieństwie do oceny dowolnej, musi, będąc poprzedzona wszechstronnym zbadaniem całego materiału dowodowego sprawy, pozostawać w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Te dwa aspekty właśnie pozwalają na dokonanie oceny, czy wnioskowanie o dowodach Sądu orzekającego było zgodne z zasadami z art. 233 § 1 k.p.c.. Jednocześnie podkreślić należy, że do skutecznego zakwestionowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd bezpośrednio dowody przyprowadzający nie jest wystarczające zaprzeczenie zgody na ocenę dokonaną przez Sąd, a niezbędne jest zaprezentowanie takich argumentów, które nie pozwolą pozostawić oceny dowodów Sądu I instancji jako wiążącej, bo zgodnej ze wspomnianymi zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu Okręgowego ocena Sądu I instancji zakwestionowanych w apelacji dowodów z zeznań świadka i pozwanej nie uchybiała tym zasadom. Nie może budzić wątpliwości, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Był on już wtedy istotnie zadłużony, nie realizował swoich zobowiązań, a przedmiotowe nieruchomości stanowiły jedyny jego wartościowy majątek, z którego wierzyciele mogliby się zaspokoić. Działania dłużnika były więc zapewne ukierunkowane na usunięcie majątku sprzed ewentualnej egzekucji. Zresztą sam dłużnik zeznał, że w tym okresie wiedział od komornika, że prowadzonych jest przeciwko niemu kilka postępowań egzekucyjnych. Nawet jednak gdyby tej wiedzy nie miał, to przecież wiedział, że zaciągnął liczne zobowiązania, których nie zrealizował i które mogą być od niego przymusowo dochodzone. Z kolei bez znaczenia dla rozstrzygnięcia była ocena dowodów zmierzająca do ustalenia, czy pozwana wiedziała o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż okoliczność ta, w świetle przepisu art. 528 k.c., nie miała znaczenia dla wyniku sprawy. Zarzuty apelacji oparte na art. 233 § 1 k.p.c. uznać można więc za nieskuteczną polemikę z oceną dokonaną przez Sąd, która nosiła wszelkie znamiona oceny swobodnej opartej na ramach logiki i doświadczenia życiowego, bez niedozwolonych cech dowolności.

W konsekwencji ustalenia faktyczne Sądu, przynajmniej w zakresie istotnym dla wyniku sprawy, były całkowicie prawidłowe i umocowane w materiale dowodowym sprawy.

Jak wspomniano, fakty dotyczące stanu świadomości pozwanej co do intencji świadka darującego jej nieruchomości, nie miały dla sprawy znaczenia. Są one istotne tylko z punktu widzenia przesłanki skargi pauliańskiej, którą jest wiedza nabywcy korzyści majątkowej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Tracą one jednak na znaczeniu i przesłanki tej nie bada się, gdy wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie (art. 528k.c.). Nawet więc, gdyby pozwana w istocie nie miała kontaktu ze świadkiem i nie wiedziała o jego zadłużeniu i problemach finansowych (było oczywiście inaczej, gdyż nawet w okresie zbliżonym do darowizny miała mieć problemy z otrzymywaniem od świadka alimentów, a nawet pożyczala mu pieniądze), to okoliczności tych nie mogłyby skutecznie przeciwstawiać żądaniu pozwu wobec przedmiotu zaskarżonej umowy, którą była darowizna. W tym kontekście zupełnie bez znaczenia jest wiedza pozwanej o kontaktach handlowych P. C. z powodem, czy nawet jego długów względem powoda. Podobnie i z tych samych powodów (art. 528 k.c. wyłącza nawet możliwość skorzystania z domniemania z art. 527 § 3 k.c.) bez znaczenia było ustalenie, a teraz kwestionowanie tego ustalenia, czy pozwana pozostawała w bliskich stosunkach ze świadkiem.

Absolutnie nie było błędem ustalenie, że korzyść majątkową pozwana otrzymała nieodpłatnie. Korzyścią majątkową uzyskaną bezpłatnie (nieodpłatnie) jest korzyść, za którą osoba trzecia nie spełniła ani nie zobowiązała się spełnić

ekwiwalentnego świadczenia w ramach tego samego lub innego stosunku prawnego (wyrok SN z dnia 12 czerwca 2002 r., III CKN 1312/00, P. M. (w:) E. G., Komentarz, 2008, s. 950). Umowa darowizny stanowi niewątpliwie trzon pojęcia, którym posługuje się art. 528 k.c., i każda darowizna jest na pewno przypadkiem czynności, do których odnosi się art. 528 k.c. (M. P. S.(w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1270).

Oczywiście darowizna ta mogła być dokonana w realizacji obciążających P. C. świadczeń alimentacyjnych i wówczas utraciłaby charakter nieodpłatnej. Przysporzenie majątkowe w celu wykonania obowiązku alimentacyjnego nie jest niewątpliwie dokonane pod tytułem darmym. Przysparzający działa bowiem w tym wypadku w zamiarze spełnienia ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku i zwolnienie z tego obowiązku stanowi „odpłatę” jego przysporzenia. Jednakże ocena taka byłaby zasadna tylko wówczas, gdyby okoliczności sprawy pozwalały na poczynienie takich ustaleń. Tymczasem z treści umowy darowizny taka jej causa nie wynika. Strony umowy nie wspomniały w niej, że P. C. ma niespełnione zobowiązania alimentacyjne i tą umową realizuje je, zwalniając się z nich za zgodą wierzyciela – obdarowanego. Twierdzenia zatem teraz o takim celu tej umowy są całkowicie gołosłowne i ewidentnie powołane na potrzeby niniejszej sprawy sądowej. Z umowy nie wynika też tym bardziej, jak wysokie miałyby być niezrealizowane zobowiązanie alimentacyjne P. C.. Jest to o tyle ważne, że przysparzający (P. C.) działa w takiej umowie (darowizna za długi alimentacyjne) w zamiarze spełnienia ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku alimentacyjnego i zwolnienie z tego obowiązku stanowi „odpłatę” jego przysporzenia. Jednakże ocena taka jest zasadna tylko w odniesieniu do takiego zakresu zobowiązania alimentacyjnego, który odpowiada zakresowi obowiązku alimentacyjnego wyznaczonemu w art. 135 § 1 k.r.o., tj. odpowiada usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego i majątkowym możliwościom zobowiązanego. Albowiem w tym i tylko w tym zakresie obciąża zobowiązanego obowiązek ustawowy i zwolnienie z tego obowiązku może stanowić „odpłatę” przysporzenia majątkowego, polegającego na powstaniu w majątku uprawnionego wierzytelności o zapłatę świadczeń w wysokości określonej przez zobowiązanego. Jeśli zaś wysokość tak oznaczonych świadczeń przewyższa zakres ustawowego obowiązku alimentacyjnego, przysporzenie zobowiązanego nie jest dokonane pod tytułem odpłatnym (w omawianym znaczeniu), lecz ma charakter czynności pod tytułem darmym (w rozumieniu art. 528 k.c.). Zobowiązanie bowiem do świadczeń przewyższających zakres wyznaczony w art. 135 § 1 k.r.o. wykracza poza cel wykonania obowiązku ciężącego na zobowiązanym z mocy ustawy. Wysokość zobowiązań alimentacyjnych wyznaczonych granicami z art. 135 k.r.o. P. C. nie była znana (ugoda, nie do końca zresztą chyba miarodajna, pochodzi z daty późniejszej) w dacie darowizny, nie wskazano też w jakim zakresie darowizna powoduje zwolnienie go z zaległych bądź przyszłych alimentów, nie wskazując nawet, o czym wspomniano, że w ogóle taki był zgodny zamiar stron umowy i jej cel. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia pozwanej o odpłatnym charakterze umowy z 2 listopada 2011 r., nie wytrzymują krytyki i konfrontacji z materiałem jakim dysponuje Sąd.

Nawet jednak, gdyby uznać, że darowizna ta miała jednak charakter odpłatny, to wtedy uruchomiony by został art. 527 § 3 k.c. i zachowałyby aktualność wywody Sądu Rejonowego na temat bliskości stosunków stron darowizny i ich działań podjętych z końcem 2011 r. dla „ratowania” majątku darczyńcy przed mnożącymi się jego wierzycielami, a zatem świadomości działań P. C. z pokrzywdzeniem wierzycieli oraz wiedzy o tym pozwanej. Pamiętać trzeba, że strony darowizny cały czas pozostawały małżeństwem, choć jak utrzymuje pozwana od wielu lat ich związek praktycznie nie istniał. Nie można też nie zauważyć zbieżności dat wskazanego w pozwie nakazu zapłaty i wszczętej wówczas egzekucji z zarówno datą darowizny, jak i datą ugody sądowej z 5 grudnia 2011 r. (raptem 1 miesiąc po darowiznie), której rzetelność wydaje się być jak najbardziej wątpliwa. Trudno uznać tę ugodę za obiektywną i nie obliczoną na próbę jednak pokrzywdzenia wierzycieli P. C., skoro po pierwsze do sprawy sądowej o alimenty doszło po wielu latach ich niepłacenia przez ojca dzieci, a dziwnym trafem w okresie spiętrzenia się żądań niezaspokojonych jego wierzycieli, a po drugie skoro sprawa o alimenty skończyła się ugodą zawartą w wyniku uznania żądania pozwu alimentacyjnego co do zasady i co do wysokości, a to w okolicznościach, w których P. C. nie tylko nie posiadał środków, ani źródeł ich pozyskania, do zapłaty których się w ugodzie zobowiązał (zapisany w ugodzie obowiązek alimentacyjny P. C. przewyższał zapewne jego ramy wyznaczone art. 135 k.r.o. i był prawdopodobnie fikcyjny, tym bardziej, że nie był później realizowany), ale nawet pożyczał pieniądze od żony.

Wbrew apelacji okolicznością prawidłowo ustaloną było oczywiście przyjęcie, że strona powodowa została pokrzywdzona w wyniku przeniesienia na pozwaną własności nieruchomości. Strona pozwana nie została zaspokojona przez jej dłużnika od (...) lat. W realizacji jej wierzytelności nie pomogły nawet dwa postępowania egzekucyjne, które za każdym razem kończyły się stwierdzeniem ich bezskuteczności wobec braku majątku dłużnika. Nie można zgodzić się z tezą, że wierzyciel i tak nie zaspokoiłby się z tej nieruchomości, bo P. C. był zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych, których wartość przewyższała wartość nieruchomości, a zobowiązania alimentacyjne realizowane są w egzekucji z wyprzedzeniem innych należności przypadających od dłużnika, gdyż w takim wypadku znakomita większość dłużników, którzy są obciążeni obowiązkami alimentacyjnymi zawsze mogłaby się bronić przed wierzycielami podobnym argumentem wykluczając egzekucję z ich majątku, w tym nieruchomości. Żeby jednak wierzyciel alimentacyjny wyprzedził w egzekucji innych wierzycieli, musi posiadać stosowny tytuł wykonawczy i skierować egzekucję do tej samej rzeczy co inni wierzyciele, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Wreszcie fakt dokonania darowizny przez P. C. idealnie wpisuje się w definicję pokrzywdzenia z art. 527 § 2 k.c., w której ustawodawca określił, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był poprzednio. P. C. w dniu 2 listopada 2011 r. był niewypłacalny, a zatem darując nieruchomość krzywdził swoich wierzycieli.

Okolicznością za to całkowicie irrelevantną było ustalenie, czy P. C. współpracował z powodem w latach 2008-2009, gdyż fakt taki nie wpisuje się w żadną z przesłanek, na których oparta jest konstrukcja ustawowa *actio pauliana*.

Jak wyżej starano się wykazać nie były uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące zarówno oceny dowodów dokonanej przez Sąd rejonowy, jak i poczynionych w oparciu o nie ustaleń faktycznych.

Konsekwencją tych ustaleń była konieczność dokonania ich subsumpcji pod właściwie dobrane przez Sąd Rejonowy normy prawne – art. 527 i nast. k.c..

Jak wyżej wskazano, przy okazji omawiania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, nie było dotknięte błędem uznanie przez Sąd Rejonowy, że czynność darowizny została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Wbrew apelacji zostały zatem spełnione oparte na tym pojęciu przesłanki art. 527 § 1 i 2 k.c..

Jak również wspomniano, bez znaczenia dla sprawy było ustalenie, czy pozwana wiedziała, że dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż zaskarżona czynność z 2 listopada 2011 r., była niewątpliwie czynnością nieodpłatną, a teoria o jej rzekomej ekwiwalentności nie wynika z treści dokumentu urzędowego – aktu notarialnego i została zapewne przygotowana jedynie na potrzeby niniejszego procesu. W takiej sytuacji w sprawie znalazł zastosowanie art. 528 k.c., który wyłączył w ogóle stosowanie w niej art. 527 § 3 k.c.. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że art. 528 k.c. jako dalej idący wyłącza stosowanie art. 527 § 3 k.c. (M. P. S.(w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1268; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2005 r., II CK (...); wyrok SA we W. z dnia 21 sierpnia 2012 r., I ACa (...)). W wyroku z dnia 21 marca 2013 r. SA w K. (V ACa(...)) uznał, że w sytuacji z art. 528 k.c. nie ma potrzeby stosowania domniemań z art. 527 § 3 i 4 k.c., gdyż do zaskarżenia czynności dokonanej pod tytułem darmym wystarczające jest spełnienie pozostałych przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c..

Brak związku prejudycjalnego pomiędzy sprawami, o których mowa w piśmie pozwanej z 25 sierpnia 2015 r. a sprawą rozpoznawaną oraz fakt, że sprawa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie mogła jeszcze zawisnąć (pозew wniesiono dopiero w dniu 20 sierpnia 2015 r., nie mógł więc zostać doręczony pozwanej, tym bardziej, że jest dotknięty brakami formalnymi), legły u podstaw oddalenia wniosku o zwieszenie postępowania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

W wyniku oddalenia apelacji pozwanej, o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.